VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 249)
z dnia 5 sierpnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 249)

5 sierpnia 2015 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Magdaleny Kochan (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach (druk nr 3757);

– informację Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o działaniach podejmowanych w 2014 roku na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych" (druk nr 3673).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Duda** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Teresa Hernik** prezes Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Hanna Rychner** doradca prawny w Departamencie Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izbie Kontroli, **Iwona Optułowicz** specjalista ds. tyflologicznych Polskiego Związku Niewidomych wraz ze współpracownikami, **Jerzy Płókarz** prezes Zarządu Głównego Krajowej Sieci Ratunkowej PL-CB Radio, **Bogusław Feder** prezes Akademii Liderów Innowacji i Przedsiębiorczości Fundacja dr. Bogusława Federa, **Ewa Kulik-Bielińska** dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego i prezes Europejskiego Centrum Fundacji wraz ze współpracownikami, **Beata Hernik-Janiszewska** wiceprezes Zarządu ds. funduszy Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci, **Witold Zakrzewski** prezes Zarządu Fundacji Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich, **Katarzyna Parafianowicz** wiceprezes Zarządu Fundacji „Serce Dziecka", **Melanie Raczek** członek Zarządu Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych, **Agata Tomaszewska** koordynatorka projektów Forum Darczyńców, **Marlena Zacharek** fundraiser'ka INSPRO, **Monika Bartosińska** kierownik Działu Finansów i Administracji fundacji WWF Polska, **Andrzej Pietrucha** koordynator Fundacji Akademia Organizacji Obywatelskich, **Anna Dukat** ekspert ds. niepełnosprawności Biznes Center Club oraz senator **Witold Gintowt-Dziewałtowski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Ewa Molska** i **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Bogdan Cichy** i **Robert Durlik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam i proszę o zajęcie miejsc. Otwieram dwieście czterdzieste siódme posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W projekcie porządku dziennego posiedzenia przewidziane są dwa punkty. W punkcie pierwszym rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach – druk nr 3757. W punkcie drugim planujemy rozpatrzenie informacji rządu Rzeczypospolitej Polskiej o działaniach podejmowanych w 2014 roku na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych" – druk nr 3673. Czy są uwagi odnośnie do takiej propozycji porządku dziennego? Nie słyszę. Uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji.

Szanowni państwo, Senat w dniu 24 lipca, w uchwale zaproponował poprawki do ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o fundacjach. Bardzo proszę pana senatora Witolda Gintowt-Dziewałtowskiego o przedstawienie proponowanych przez Senat poprawek.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie będę przedstawiał poprawek szczegółowo, gdyż prawdopodobnie będą rozpatrywane w toku prac Komisji, na bieżąco, każda z nich. Pragnę poinformować, iż wszystkie poprawki, które zostały przyjęte przez Senat, zostały uzgodnione z ministerstwem właściwym sprawie. Poprzedziła je dyskusja, często zażarta. Od niektórych poprawek Senat odstąpił.

O jednej z nich chciałbym mimo wszystko powiedzieć, gdyż byłem jej autorem, ale ją wycofałem. Dotyczyła ona możliwości ograniczenia wysokości zarobków osiąganych przez zatrudnianych przez organizacje pozarządowe, które, zgodnie z obowiązującymi aktualnie przepisami, ale także z brzmieniem przedstawionym przez Wysoką Izbę, mogą osiągać trzykrotność średniego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Proszę państwa, to kwota sięgająca 12-14 tys. zł miesięcznie. To wyższe wynagrodzenie niż uzyskiwane obecnie przez posłów, senatorów, ministrów i wiceministrów rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Uznaliśmy, że ta kwota znacząco przekracza wymiar działalności pożytku publicznego i powinna być zmodyfikowana. Przyjmując pułap wynagrodzenia wiele lat temu Wysokie Izby posłużyły się parametrem, który umożliwia stałą weryfikację tej kwoty. Jest to suma stanowiąca wielokrotność stawki, ale nie liczba bezwzględna. Uznając, że jej wprowadzenie bez przeprowadzenia uprzednio konsultacji wiąże się z ryzykiem naruszenia przepisu, który wskazuje, że Senat RP nie może wprowadzać rozwiązań wcześniej rozstrzygniętych przez Sejm, odstąpiliśmy od tej poprawki. Wszystkie pozostałe zmiany zostały uzgodnione z rządem i przyjęte znaczącą większością głosów członków komisji i Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu senatorowi. Proszę Biuro Legislacyjne o informacje odnośnie do ewentualnego łącznego rozpatrywania poprawek.

Legislator Bogdan Cichy:

Chcieliśmy zaproponować trzy bloki głosowań. W pierwszym bloku proponujemy głosowanie nad poprawkami nr 1, 2, 3 i 4. Poprawki te mają wyłącznie charakter legislacyjny i rekomendujemy ich przyjęcie. Poprawki o nr 7, 8 i 11 mają charakter merytoryczny. Poprawki nr 12 i 13 również. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Przystępujemy zatem do opiniowania poprawek. Poprawki nr 1, 2, 3 i 4, czy ktoś chciałby zabrać głos w odniesieniu do nich? Bardzo proszę, wypowie się pan przewodniczący Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Tak jak wspomniał pan legislator, poprawki mają charakter redakcyjny. Proponuję przyjąć poprawki Senatu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Rząd również je popiera?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek nr 1, 2, 3 i 4? Nie słyszę. Rekomendujemy Sejmowi przyjęcie pierwszych czterech poprawek.

Poprawka nr 5 – bardzo proszę, głos ma pan przewodniczący.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Poprawka nr 5 jest podzielona na dwa ustępy. Przypomnę, że obecnie istnieje obowiązek kontroli zadania publicznego przez zlecającego. Wprowadziliśmy taką możliwość, gdyż

to nierealne, aby kontrolować tysiące zadań publicznych. Mieliśmy to rozbite na dwa ustępy. Senat przyjął, aby w ust. 1 zapisać „ możliwość kontroli i oceny”. Uważam, że to lepsze rozwiązanie i proponuję je przyjąć.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Opinia pana ministra?

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Popieramy poprawkę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ocena jest pozytywna. Czy ktoś chciałby zabrać głos w zakresie poprawki nr 5? Nie słyszę zgłoszeń. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia pozytywnej rekomendacji dla poprawki nr 5? Nie słyszę. Przyjmujemy pozytywną rekomendację dla poprawki nr 5.

Poprawka nr 6 – głos ma pan przewodniczący.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Poprawka nr 6 ma charakter merytoryczny. Senat proponuje powrót do przepisów aktualnie obowiązującej ustawy. Sejm przyjął rozwiązanie, które przewiduje możliwość stosowania inicjatywy lokalnej w zakresie budowy i rozbudowy budynków i obiektów małej architektury, niekoniecznie stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego. Przykładowo, może być to plac zabaw realizowany w ramach inicjatywy lokalnej wspólnie ze wspólnotą mieszkaniową lub spółdzielnią. Przypomnę, że zasady dotyczące stosowania inicjatywy lokalnej są podejmowane poprzez uchwałę rady gminy. Ma ona więc pełną kontrolę, w jaki sposób i na jakich zasadach są realizowane inicjatywy lokalne. Później jedynie organ wykonawczy podpisuje umowę. Uważam, że nie ma zagrożenia wyprowadzania pieniędzy publicznych na rzecz inicjatywy prywatnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czyli pan przewodniczący rekomenduje odrzucenie poprawki nr 6. Głos ma pan senator. Proszę bardzo.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Senat uważa, że istnieje pewne zagrożenie. Nie upieramy się jednak przy zaproponowanym przez nas brzmieniu przepisu i skłonni jesteśmy nie wyrażać sprzeciwu w zakresie propozycji odrzucenia poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, panie senatorze. Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie poprawki nr 6? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru negatywnego zaopiniowania poprawki nr 6, czyli rekomendowania Sejmowi jej odrzucenia? Nie słyszę. Rekomendujemy odrzucenie poprawki nr 6.

Poprawki nr 7, 8 i 11 – głos ma pan przewodniczący Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Poprawki nr 7, 8 i 11 dotyczą promocji 1% odpisu podatku dochodowego od osób fizycznych. Poprawki te wzbudziły najwięcej emocji wśród organizacji pozarządowych. Wszyscy otrzymaliśmy wiele e-maili. Otrzymałem jeden e-mail, wyrażający poparcie dla rozwiązania proponowanego przez Senat. Wszystkie pozostałe były przeciwne. Przypomnę, że długo pracowaliśmy nad tym rozwiązaniem. Problem istnieje.

Wspólnie z sektorem i stroną rządową – mam nadzieję, że rząd nie zmienił przez ostatni miesiąc stanowiska – choć to nie byłoby nic złego, jeśli są argumenty merytoryczne – przyjęliśmy w Sejmie następujące rozwiązanie: środki z odpisu 1% wydawane na reklamę podlegają kontroli publicznej, poprzez obowiązek informowania, że jeśli przeznacza się je na ten cel, musi być przedstawiana informacja. W jaki sposób ma być przedstawiana? To opisze stosowne rozporządzenie ministra. Przykładowo, może być bilbord, który zachęca do przekazywania 1% podatku na organizację X, z paskiem informacyjnym, że ta reklama została sfinansowana lub współfinansowana ze środków 1% podatku. Dotyczy to wszystkich form reklamy. Krótko mówiąc, dajemy obywatelom kontrolę nad wydatkowaniem pieniędzy na reklamę. Obywatele mogą się zastanowić, czy w kolejnym roku dać pieniądze organizacji, która przeznacza środki na reklamę.

Senat wprowadza zakaz możliwości wydawania środków pochodzących z 1% odpisu na promocję idei 1%. Złamanie tego zakazu oznacza wprowadzenie kary grzywny. Przypomnę jeszcze, że nie chodzi wyłącznie o rozwiązanie przyjęte przez Sejm, które mówi o kontroli przez obywateli wydatkowania środków z 1%. Nałożyliśmy na opp obowiązek, w sprawozdaniu przekazywanym właściwemu ministrowi co roku, ewidencji tych środków na wydzielonym subkoncie. Na tym wydzielonym subkoncie musi być informacja nie tylko o zebranych środkach, ale też o tym, ile wydano pieniądze na promocję idei 1%. Trzecia sprawa – tam gdzie mowa o słynnych programach komputerowych, Senat słusznie poprawił zmiany przyjęte przez Sejm. Zawęziliśmy programy komputerowe tylko do opp. Programy komputerowe mogą wydawać inne organizacje i podmioty. Przyjęta została po poprawce Senatu jednolita zasada, że jeśli jest program komputerowy umożliwiający rozliczenie się podatnikowi, musi zawierać informację o swobodnym wyborze organizacji pożytku publicznego lub nie. Dotyczy to gazety, spółki, każdego, kto wypuszcza na rynek taki program.

Konkludując, jeśli chodzi o promocję idei 1% proponuję odrzucenie zestawu poprawek oznaczonych numerami 7, 8 i 11.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie senatorze?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam uwagę. Chciałbym sprostować, że przepis zawarty w art. 27 mówi m.in. nie o promocji idei 1%, ale o finansowaniu promocji organizacji pożytku publicznego, która chce zbierać 1%. To coś zupełnie innego. Senat wyszedł z założenia, że przepis przyjęty przez Sejm umożliwia finansowanie promocji i reklamy organizacji ze środków 1%. Te pieniądze to środki publiczne, będące częścią dochodów budżetowych państwa, które pozostawiamy do dyspozycji podatnika. Może on ten 1% przekazać na organizacje pożytku publicznego. Nie przekazuje on jednak na pewno tego procenta na promocję organizacji. Przekazuje on środki na cele statutowe. W moim przekonaniu i w przekonaniu Senatu – wszystkie stronnictwa głosowały jednolicie – te środki nie mogą być przeznaczane na finansowanie działalności reklamowej organizacji, która chce gromadzić środki 1%. Ostatnia kwestia – z praktyki wynika – nie dotyczy to wszystkich, a nawet większości organizacji pozarządowych – że są takie opp, które są w stanie wydać większość zgromadzonych środków na działalność reklamową swojej organizacji. W naszym przekonaniu, to jest karygodne. Z tego powodu składamy wniosek i wnosimy o podtrzymanie propozycji Senatu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Głos ma pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Wydawałoby się, że poprawka Senatu jest bardzo logiczna, że zakazujemy reklamy. Wydaje mi się, że argumenty przedstawiane przez małe organizacje korzystające z odpisu 1% również są bardzo ważne. Przyczyna jest prosta. Tak jak proponują państwo w Senacie, nie zakazujemy reklamy finansowanej z innych źródeł. De facto można przypuszczać, że duże organizacje będą miały możliwość reklamowania się z innych źródeł, a nie z 1%. Wycinamy więc małe organizacje, na których wzmacnianiu nam przecież zależy. Popieramy propozycję przewodniczącego, aby odrzucić poprawkę Senatu. Myślę jednak, że do sprawy trzeba będzie wrócić i szukać innego uregulowania. Co do zasady, powinniśmy ograniczać możliwość wykorzystywania środków z 1% na działalność wykraczającą poza pomocową. Takie przepisy spowodują jednak, że małe organizacje zostaną pozbawione jakiejkolwiek możliwości, nie tyle reklamowania, ale propagowania swojej działalności. Popieramy propozycję przewodniczącego, aby odrzucić poprawkę Senatu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Oddaję panu głos.

Prezes Zarządu Głównego Krajowej Sieci Ratunkowej PL-CB Radio Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz z Krajowej Sieci Ratunkowej PL-CB Radio. Wysoka Komisjo, szanowni państwo posłowie, poprawka Senatu dotycząca zakazu pokrywania kosztów reklam z 1% jest pierwszym, bardzo istotnym i dobrym krokiem zmierzającym do wprowadzenia stanu normalnego. Najdroższe reklamy są finansowane właśnie z tych środków, z pieniędzy, które jako obywatele przekazujemy na cel pożytku publicznego, a nie na samonapędzanie się jakiegoś mechanizmu biznesowego.

Jest jeszcze jedna bardzo istotna okoliczność, na którą proszę zwrócić uwagę. Media obecnie wręcz nie chcą przedstawiać informacji o pożytecznych działaniach organizacji społecznych. Dlaczego? Z jednego procenta asygnuje się olbrzymie kwoty dla mediów na reklamę. To nie do pomyślenia. Ta poprawka jest również pierwszym krokiem, aby przywrócić normalność w środowisku mediów. Informacje o działaniach pożytecznych społecznie w ramach wykonywania misji powinny być przekazywane bezpłatnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. To chyba nie pierwszy krok, ale propozycja kolejnego. Wypracowane przez naszą Komisję poprawki wydają się mieć podobną intencję, tylko pozostawiają swobodę decyzji ludziom, którzy podejmują decyzję o przekazywaniu 1% środków, a nie rygorystycznie blokują to i krają. Bardzo proszę. Ma pan głos.

Prezes Akademii Liderów Innowacji i Przedsiębiorczości Fundacja dr. Bogusława Federa Bogusław Feder:

Bogusław Feder – reprezentuję organizację pozarządową. Pan, który wypowiadał się wcześniej, nie jest przedstawicielem wszystkich organizacji, tak jak się przedstawił. Mam zupełnie inne zdanie na ten temat. Tak jak pan wspomniał, są organizacje, które nie prowadzą działalności gospodarczej i otrzymują wyłącznie środki z 1%. W jaki sposób te organizacje mają informować o swojej działalności? One nie mają pieniędzy z działalności gospodarczej, które można przeznaczyć na promocję, reklamy i sponsoring. Zniszczymy równowagę rynku. Organizacje, które otrzymują środki wyłącznie z 1%, nie będą mogły w żaden sposób zaprezentować się na rynku, a prowadzące działalność gospodarczą będą mogły nadal robić to, co robiły. W związku z tym proponuję odrzucenie tego przepisu, który bardzo ogranicza możliwości pozyskiwania środków przez małe organizacje pożytku publicznego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Oddaję pani głos. Pan senator wypowie się na zakończenie. Proszę bardzo.

Dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego i prezes Europejskiego Centrum Fundacji Ewa Kulik-Bielińska:

Dzień dobry państwu. Dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego, Ewa Kulik-Bielińska. Byłam członkinią pierwszej Rady Działalności Pożytku Publicznego, a także brałam udział w pracach nad ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Chciałam przypomnieć, jaki cel przyświecał tej ustawie i wprowadzaniu mechanizmu 1% w 2002 roku, gdy rozmawialiśmy o tym z posłami. Idea była następująca. Organizacje pozarządowe mają bardzo niewiele, a właściwie w ogóle, środków własnych. Mogą pozyskiwać środki na swoją działalność poprzez ubieganie się o wpłaty i darowizny od osób prywatnych i firm. Mogą wykonywać zadania publiczne. Wówczas obracają środkami publicznymi, które są bardzo ograniczone i restrykcyjne, jeśli chodzi o możliwości ich przeznaczenia. Muszą to być działania publiczne. Mogą prowadzić działalność gospodarczą i korzystać ze składek, jeśli są stowarzyszeniami i są to organizacje członkowskie.

Przez lata Fundacja im Stefana Batorego, właściwie od 1998 roku, wspierała fundacje pozarządowe. Zauważyliśmy bardzo duży problem ze środkami własnymi, które w momencie, gdy wchodziły w grę pieniądze unijne, były wymagane do realizacji wielu projektów. Uczyliśmy organizacje, aby dbały o pozyskiwanie tych środków. Chodzi o pozyskiwanie wolontariatu, osób do pracy, wkładu własnego w postaci pracy swoich członków, ale również pieniędzy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Odnośnie do tego nie ma wątpliwości. Istotą jest rozstrzygnięcie…

Dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego i prezes EFC Ewa Kulik-Bielińska:

Dobrze. Jeden procent miał być pomysłem na to, aby organizacje otrzymywały środki niewyznaczone na konkretne działanie, ale na zadania pożytku publicznego. To one miały decydować, na co wydają środki. Oczywiście, powinny komunikować to osobom, które przekazują im środki. Filozofia ta przyświecała również ostatnim pracom podkomisji sejmowej. To obywatel decyduje i ma prawo wiedzieć, co dzieje się ze środkami. Psim obowiązkiem organizacji, która korzysta z tych środków, jest jasne i przejrzyste tłumaczenie na co te środki są przeznaczane. W tym kierunku też szedł raport NIK. Nie chodziło w nim o zakazanie przekazywania środków na reklamę, ale, aby organizacje były zobowiązane pokazywać, na co wydają swoje środki, a obywatel mógł o tym decydować.

Chciałabym obalić pewne mity, które państwo w tym gronie często przywołują. Robią to niektórzy przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz Sejmu i Senatu. Od trzech lat są dostępne dane, od kiedy organizacje mają obowiązek przedstawiania bardzo szczegółowych sprawozdań. Są one dostępne na stronach Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, na co i w jakiej ilości wydawane są środki z 1%, jeśli chodzi o kampanie promocyjne. Proszę państwa, dysponuję tymi danymi w Excelu i mogę je państwu przekazać. Dokonałam głębokiej analizy statystycznej. Na szeroko rozumiane kampanie 1%, pozyskiwanie środków, co nie zawsze oznacza reklamę, a czasem np. wysyłkę listów do osób w bazie fundacji, w roku 2012 wydanych zostało 1,46% kwoty zebranej. Innymi słowy, na 450 mln zł wszystkie organizacje łącznie wydały 6,5 mln zł. Z 6 tys. opp, które przedstawiły sprawozdania, tylko 844 wykazało, że w ogóle ponosiło jakiekolwiek koszty pozyskiwania 1%. Z wpłat 1% na kampanie promocyjne korzystało 357 organizacji.

Jakie to były kwoty? Jeśli myślą państwo, że wielkie organizacje, potentaci, są na w pierwszej 20 wydających gigantyczne kwoty na kampanie reklamowe, są państwo w szalonym błędzie. Z 15 organizacji w czołówce, żadna z pierwszych trzech nie wydała ani grosza na kampanię promocji 1% z tych środków. Niektóre z nich w ogóle nie wydały ani złotówki na ten cel. Kampanię promocyjną robią im ich beneficjenci, czyli właściciele subkont. Fundacja Anny Dymnej Mimo Wszystko, która jest na 4 miejscu, wydała jedynie 1% z wpłat 1% na swoją kampanię. Fundacja Rosa – rozumiem, że odwołują się do niej wszyscy, jako czarnej owcy – wydała 17%. Kolejne fundacje w tej kategorii mają 0, aż do Fundacji Opieki nad Zwierzętami, która na te cele wydała 3% środków. Jeśli popatrzą państwo na to, kto wydał więcej – pomiędzy 50% a 100% – to jest 12 takich organizacji. To kwoty pomiędzy 500 a 1000 zł. O czym my mówimy? Bogate organizacje wydają na kampanię albo z innych środków, albo nie wydają nic, bo kampanię prowadzą za nich beneficjenci.

Naprawdę, ten pomysł nie jest dobry. Chciałam zwrócić uwagę na użyte sformułowanie. Państwo senatorowie napisali „na promocję". Wszystko można uwzględnić w tej kategorii. Dziękuję bardzo. Zastanówmy się, co robimy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana. Warto przeanalizować również, jaką część pieniędzy wydano na działalność statutową, a jaką na funkcjonowanie organizacji. Wtedy te statystyki jeszcze bardziej się komplikują. Wydaje mi się, że wszystkie zasadnicze argumenty zostały przedstawione i pan poseł Tomaszewski przedstawił jednoznaczną konkluzję. Głos ma pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Podtrzymuję zdanie pana przewodniczącego Tomaszewskiego. Wypracowany przez podkomisję i przyjęty przez Sejm przepis jest ważny dla małych organizacji pozarządowych. Te wielkie fundacje, których reklamy często widzimy na ekranach telewizorów, nie korzystają ze środków 1% na reklamowanie swojej działalności. Utrudnimy życie małym, a nie zablokujemy takich możliwości dużym. Wypracowany wraz z organizacjami projekt ustawy, który wyszedł z Sejmu, wydaje się dobrym rozwiązaniem. Dlatego optuję za utrzymaniem przepisów sejmowych i odrzucenie propozycji senackich.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pan senator.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Wiele jest zgłoszeń szanowni państwo. Mamy rekomendację, zaraz ją rozstrzygniemy. Głos ma pan senator.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

…mam pełną świadomość, że moje argumenty nie trafiają na podatny grunt. Chciałem zwrócić uwagę, że Senat obradował nad nowelizacją ustawy nie jak nad czymś zupełnie nowym. W Senacie pod przewodnictwem marszałka Borusewicza działa Zespół Parlamentarny ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Od kiedy pamiętam dyskusja na kwestią 1% jest wciąż żywa i niedokończona. Zespół oraz senatorowie, zapewne także wielu z państwa, są członkami różnych organizacji pozarządowych. Mamy świadomość tego, że transparentność i informacja o sposobie wydatkowania pieniędzy przeznaczanych na działalność pożytku publicznego są dalekie od doskonałości.

Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że podczas posiedzeń komisji senackiej, pomimo zaproszeń, udział brali nieliczni przedstawiciele organizacji pozarządowych, którzy nie zgłaszali zastrzeżeń do propozycji przyjętych przez Senat. Z ubolewaniem również stwierdzam, że podczas posiedzeń komisji senackiej nie było przedstawiciela Sejmu, który wcześniej uchwalił tę ustawę, pomimo zaproszenia, jakie zostało skierowane do Wysokiej Izby. To jest pewna reguła i tradycja, że Sejm swoich przedstawicieli do Senatu nie przesyła, bo i po co. Sejm wszystko wie lepiej. Ja przyszedłem. Kolejna kwestia… Przepraszam bardzo, pani Magda Kochan ostatnio była obecna.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedno. Senatorowie, również członkowie organizacji pozarządowych, zwracali uwagę, że przyjmowane rozwiązanie jest próbą ratowania dochodów z 1% dla małych organizacji pozarządowych. Proszę państwa, do podzielenia na rynku jednego procenta jest 500 mln zł, w roku bieżącym. Z tych środków absolutną większość zbiera 10 największych organizacji pozarządowych. Nie mówcie, że one się nie reklamują. Od czasu do czasu mimo wszystko oglądam telewizję i czytuję gazety oraz tygodniki. Nie wszyscy to robią, ale reklamy dominują.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie senatorze, jak Senatowi to przystoi?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Dobrze. Jeszcze jedna sprawa. Małe organizacje pozarządowe, nawet jeśli wyrazimy zgodę, aby promowały swoją działalność, finansując to ze środków 1%, nie będą tego robiły, bo to są grosze. Otrzymują małe środki i ich na to po prostu nie stać. Z tego powodu ta propozycja została skonstruowana w ten sposób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, ma pani głos.

Wiceprezes Zarządu ds. funduszy Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci Beata Hernik -Janiszewska:

Beata Hernik-Janiszewska z Wrocławskiego Hospicjum dla Dzieci. Powiem tylko kilka słów. Uczestniczyliśmy w pracach nad zmianą ustawy. Nawet jedna poprawka, dotycząca „niezaszywania" KRS w oprogramowaniach, została przez nas zaproponowana. Jesteśmy organizacją, która nie prowadzi działalności gospodarczej. Zbieramy 1% na całkiem niezłym poziomie. Uważamy, że bezwzględnie należy ograniczyć środki na reklamę i promowanie idei 1% ze środków 1%. Słusznie wiele osób zauważyło, że ludzie, którzy przekazują 1%, są bezrefleksyjni i robią to w oparciu o wizerunek reklamowy. Często to jest chore dziecko, lub nieszczęśliwy pies. Mówili państwo o wydatkach na kampanie przeznaczane przez duże organizacje. Owszem, nie wydają one znacznych kwot, czasem nawet wcale nie łożą na reklamę, ale pieniądze pozyskane z 1% odpisu przechowują

na oprocentowanym koncie, co daje często miliony złotych. W związku z powyższym, zawsze będą wpisywały 0% w formularzu sprawozdawczym.

Ograniczenia powinny być nie dlatego, że małe i duże organizacje boksują się między sobą. Moim zdaniem, rynek reklamowy się rozbisurmanił i traktuje nas jako kolejne źródło przychodu. Tu jest pies pogrzebany. Przywoływałam ten przykład jakiś czas temu. W 2007 można było zdobyć reklamę nieodpłatnie. Teraz, aby cokolwiek napisać w gazecie, nawet się nie reklamując, trzeba albo mieć koneksje, albo zapłacić za materiał sponsorowany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan ma głos.

Dyrektor w Fundacji im. Stefana Batorego Grzegorz Makowski:

Grzegorz Makowski; chciałem zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt poprawki senackiej. Szanuję pana senatora Gintowt-Dziewałtowskiego. Szczerze powiedziawszy, włos mi się na głowie zjeżył, gdy usłyszałem, jaki jest cel tej poprawki. Każdy wyczytuje z niej co innego. Jeśli przepis, który wprowadzili państwo do nowelizacji, ma mieć charakter karny, proszę o refleksję nad tym, za co mamy być karani. Napisane jest: „kto prowadzi promocję 1% podatku dochodowego do osób fizycznych z wykorzystaniem środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych podlega karze grzywny”. Pan senator powiedział, że chodzi tu nie o promocję 1%, ale organizacji. Za co będziemy karani? Mam poważne wątpliwości, czy ten przepis spełnia wymogi poprawnej legislacji. Jeśli są obecni panowie z Biura Analiz Sejmowych lub panowie z Biura Legislacyjnego, proszę o taką ocenę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Ma pani głos i przystępujemy do rozstrzygnięcia.

Członek Zarządu Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych Melanie Raczek:

Melanie Raczek z Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych. Stoimy na stanowisku, że 1% powinien zostać uregulowany, ale nie w taki sposób, w jaki zaproponowano. Proponujemy przyjrzenie się tym poprawkom, ale później. Prosimy o procedowanie ustawy w takiej formie, w jakiej została zaproponowana przez Sejm. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jest rekomendacja, aby poprawki nr 7, 8 i 10 odrzucić.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Nr 11.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam – odrzucić poprawki o nr 7, 8 i 11. Czy wobec takiej rekomendacji jest sprzeciw? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja rekomenduje Sejmowi odrzucenie poprawek o nr 7, 8 i 11.

Poprawka nr 9, głos ma pan przewodniczący. Czy ma pan uwagi?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Jeśli chodzi o tę poprawkę, dotyczy ona tego, o czym wspomniałem, czyli programów komputerowych. To zasadna poprawka.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie poprawki? Pan minister ją popiera. Jest propozycja pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 9. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie poprawki.

Poprawka nr 10, głos ma pan przewodniczący.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Poprawka ulepsza przepis pierwotny i proponuję ją przyjąć.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Ze skreślonym pkt 3?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Chwileczkę, skreślony jest pkt 3… Biuro Legislacyjne podpowiada, że to konsekwencja poprawki.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy wobec poprawki nr 10 są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec rekomendacji i pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 10? Nie słyszę. Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie poprawki.

Poprawka nr 11 została już zaopiniowana.

Poprawki nr 12 i 13. Bardzo proszę, głos ma pan przewodniczący Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Szanowni państwo, to są przepisy, które mówią o wprowadzeniu w życie poszczególnych norm prawnych. Moim zdaniem, są bardzo zawiłe. Proszę Biuro Legislacyjne o ich rozszyfrowanie i powiedzenie, co oznacza poprawka nr 12 i 13 oraz co łącznie oznaczają dla funkcjonowania ustawy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę legislatorów o wyjaśnienie. Głos ma pan mecenas Cichy.

Legislator Bogdan Cichy:

Podzielamy wątpliwości odnośnie do pewnej zawiłości poprawek. Chcielibyśmy poprosić, aby rząd zdecydował się ostatecznie, jaka jest jego wola w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Prosimy o przyjęcie tych poprawek, aby w odpowiednim czasie dokonać czynności związanych m.in. z Radą Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy pan senator mógłby wyjaśnić, na czym polegają skutki przyjęcia poprawek nr 12 i 13?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Nie mam przy sobie ustawy-matki i nie jestem w stanie tego zrobić. Podzielam pogląd Biura Legislacyjnego i pana ministra.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To na czym polegają te poprawki? Niech ktoś to rozszyfruje. Panowie legislatorzy, rozumiem waszą powściągliwość. Czystość legislacyjna przemawiałaby za innymi ocenami. Na czym polegają te poprawki?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Na skróceniu *vacatio legis*.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Niech panowie legislatorzy powiedzą o swoich wątpliwościach, które przekazywali m. in. mnie.

Legislator Robert Durlik:

Dobrze. Intencja poprawek Senatu jest taka, iż ustawa wchodzi w życie po upływie 60 dni od ogłoszenia. Mają one na celu, aby zmiana nr 32 weszła w życie nieco wcześniej – po upływie 14 dni. Jest to zmiana, która nadaje nowe brzmienie art. 36. Mówiąc krótko, zwiększa ona skład Rady Działalności Pożytku Publicznego. Obecnie ma ona 20 członków, po przyjęciu zmiany jej skład byłby liczniejszy. Przepis przejściowy stwierdza, że do Rady Działalności Pożytku Publicznego, powołanej przed dniem wejścia w życie ustawy – przed 60 dniem – stosuje się przepisy nadane nowelizacją, czyli nowe. Z poprawek wynika, że do zmian nr 31 i 32 stosuje się przepisy w nowym brzmieniu. Art. 36 i 35 weszłyby w życie szybciej. Już po 14 dniu od ogłoszenia ustawy możliwe byłoby rozszerzenie składu Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Mamy pewną wątpliwość. Ta poprawka została nieco wadliwie skonstruowana – mówię o nr 12. Przepis stworzy skomplikowaną normę – że do Rady powołanej przed dniem 14 i dniem 60 od dnia ogłoszenia ustawy... To nie jest właściwe – nie ma dnia, który jest zarazem czterdziestym i sześćdziesiątym. Można to różnie intepretować, z kontekstu. Decyzja musi być podjęta, poprawka ma charakter merytoryczny. Legislacyjnie nie jest to idealne, precyzyjne rozwiązanie. Z tych względów należałoby te poprawki odrzucić, ale mają wymiar merytoryczny, polegający na przyspieszeniu o 45 dni możliwości zastosowania nowych przepisów nowelizacji do Rady Działalności Pożytku Publicznego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pan senator.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Jest to przepis, który umożliwia powołanie Rady w rozszerzonym składzie we wcześniejszym terminie, zgodnie z nową ustawą.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Głos ma pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie. Czy gdybyśmy nie wprowadzili tych skomplikowanych przepisów, coś przeszkodziłoby panu ministrowi uzupełnić skład Rady? Gdyby to było w 60 dniu, w momencie wejścia w życie ustawy, czy nie można wcześniej poczynić działań organizacyjnych, które doprowadziłyby do uzupełnienia składu Rady w 61 dniu?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Robimy to w trosce o to, aby nie czekać 60 dni, aby Rada Działalności Pożytku Publicznego mogła działać w rozszerzonym składzie, jako organ doradczy ministra pracy i polityki społecznej. Takie są oczekiwania. Tak zadecydował ustawodawca. Jeśli nie byłoby przepisu, tak jak powiedziała pani przewodnicząca, moglibyśmy podjąć takie działania, ale musielibyśmy czekać 60 dni ze zwołaniem pierwszej Rady od dnia wejścia w życie ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pan przewodniczący Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Rozumiem, że Rada obecnie działa? Nie? Skończyła się kadencja.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Trzeba powołać Radę. Szanowni państwo, czy w tej sytuacji jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnej rekomendacji dla poprawek nr 12 i 13? Głosujemy. Prosi o to pan przewodniczący Szwed.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek nr 12 i 13? (17) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (8)

Rekomendujemy przyjęcie poprawek nr 12 i 13.

Szanowni państwo, proponuję, aby sprawozdawcą Komisji pozostał pan przewodniczący Tadeusz Tomaszewski. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja akceptuje tę propozycję. Nie słyszę sprzeciwu.

Proponuję również uznać, iż nie ma potrzeby występowania o dodatkową opinię do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdyż nie istnieje wątpliwość, czy projekt ustawy jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja podziela takie stanowisko. Nie słyszę sprzeciwu.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy punkt pierwszy porządku dziennego. Proponuję dwie minuty przerwy, aby osoby, które przybyły na posiedzenie w związku z tym punktem obrad, mogły swobodnie opuścić salę posiedzeń. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, proszę o zajmowanie miejsc. W punkcie drugim rozpatrujemy informację rządu Rzeczypospolitej Polskiej o działaniach podejmowanych w 2014 roku na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych" – druk nr 3673. To ten potężny druk, który liczy mnóstwo stron. Taka jest wypracowana praktyka ostatnich lat. Panie ministrze, proszę o przedstawienie istoty informacji. Głos ma pan minister Jarosław Duda.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na wstępie chciałbym przekazać informację, że ten materiał ma ściśle faktograficzny charakter, a nie porównawczo-analityczny, zgodnie z zaleceniem Rządowego Centrum Legislacyjnego, które w tym zakresie dało nam jasną wytyczną odnośnie do tego, jaki charakter powinna mieć ta informacja. Zgodnie z dyspozycją zawartą w § 3 „Karty Praw Osób Niepełnosprawnych", rząd został zobowiązany do przygotowania informacji o inicjatywach podjętych w danym roku, w celu urzeczywistnienia praw osób niepełnosprawnych, zawartych w sejmowej uchwale. Dokument zawiera opis działań zrealizowanych, kontynuowanych lub podjętych w 2014 roku przez ministerstwa i urzędy centralne w ramach merytorycznych kompetencji i ustawowych uprawnień w zakresie realizacji praw określonych w sejmowej uchwale. Zasygnalizuję najważniejsze zrealizowane lub zapoczątkowane w 2014 roku zadania w kluczowych obszarach dotyczących osób niepełnosprawnych.

Rozpocznę od danych statystycznych. W 2014 roku – mówimy tu o orzeczeniach, czyli prawnych uwarunkowaniach statystycznych – było 3272 tys. osób niepełnosprawnych w wieku 16 lat i więcej, w tym 35,5% w wieku 65 lat i więcej. W roku 2014 1901 tys. osób niepełnosprawnych było w wieku produkcyjnym, co stanowi 58,1% ogółu osób niepełnosprawnych w wieku powyżej 16 lat. W gronie osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym było 418 tys. – 22% – osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, 855 tys. – 45% – z umiarkowanym i 628 tys. – 33% – z lekkim stopniem niepełnosprawności.

Poszczególne obszary, w których realizowane były prawa osób niepełnosprawnych. Rozpocznę ich omawianie od obszaru ochrony zdrowia. W roku 2014 minister zdrowia wystąpił do wszystkich podmiotów leczniczych z prośbą o dokonanie oceny warunków udzielania świadczeń osobom niepełnosprawnym oraz podjęcie działań umożliwiających osobom niepełnosprawnym dostęp do świadczeń w każdym zakresie, sugerując że dostęp ten poprawić mają zmiany organizacyjne oraz uwzględnienie zdobyczy najnowszych technologii przy udzielaniu świadczeń. Zwrócono szczególną uwagę na potrzeby kobiet niepełnosprawnych ruchowo, w tym poruszających się na wózkach, jakie zgłaszają trudności w uzyskaniu świadczeń w zakresie ginekologii lub badań mammograficznych. Zasugerowano również, aby przy zakupie sprzętu i aparatury medycznej określano wymagania tak, aby co najmniej jedno stanowisko umożliwiało korzystanie z opieki zdrowotnej osobom z różnym rodzajem niepełnosprawności. Postulatów w obszarze ochrony zdrowia oczywiście było dużo więcej. Niektóre środowiska, szczególnie rodziców i opiekunów dzieci z niepełnosprawnością, sugerują potrzebę dostępu bezkolejkowego do świadczeń zdrowotnych. Takie dyskusje toczą się w Ministerstwie Zdrowia z moim udziałem, jako pełnomocnika; dotyczą również obszaru świadczeń.

Omówię obszar rehabilitacji społecznej. Podwyższono dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych w turnusach rehabilitacyjnych z 27% do 30% przeciętnego wynagrodzenia dla osoby niepełnosprawnej ze znacznym stopniem, osoby niepełnosprawnej do 16 roku życia oraz osoby niepełnosprawnej w wieku 16-24 lat, uczącej się i nie pracującej, bez względu na stopień niepełnosprawności. Z 25% do 27% podwyższono dofinansowanie uczestnictwa dla osoby niepełnosprawnej z umiarkowanym poziomem niepełnosprawności. Mówimy o dofinansowaniu w ramach turnusów rehabilitacyjnych. Z 23% do 25% przeciętnego wynagrodzenia wzrosły środki dla osoby niepełnosprawnej z lekkim stopniem niepełnosprawności. Podwyższono dofinansowania dla osób niepełnosprawnych w zakresie likwidacji barier funkcjonalnych – z 80% do 95% kosztów przedsięwzięcia. Oczywiście, skutkuje to tym, że jedna osoba może uzyskać większe środki.

Czasem rozwiązuje to problem, ale nie jest zauważalne w zakresie dostępu powszechnego. Środki są w takiej skali, w jakiej są. Uznaliśmy jednak, że należy wdrożyć takie rozwiązania.

Obszar edukacji – wszystkie uczelnie zostały zobowiązane, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z września 2014 w sprawie warunków, jakie muszą spełniać regulaminy studiów uczelni, aby dookreślić w regulaminie studiów sposobu dostosowania organizacji właściwej realizacji procesu dydaktycznego do szczególnych potrzeb studentów będących osobami niepełnosprawnymi, w tym dostosowania warunków odbywania studiów do rodzaju niepełnosprawności. Jest to drugie rozporządzenie nakładające ten obowiązek. Uczelnie w ubiegłym roku rozpoczęły prace w zakresie dostosowania regulaminu studiów do przyjętych rozwiązań prawnych. Nowe regulaminy będą obowiązywały od 1 października br.

Dane statystyczne dotyczące studentów i doktorantów niepełnosprawnych – to wynik naszego programu „Student" PFRON. W moim przekonaniu, jest on skuteczny i odpowiada na zapotrzebowanie. Spotykamy się z takimi ocenami. Jeśli chodzi o dane, uczelnie kształcą obecnie 27.595 studentów oraz 778 doktorantów będących osobami niepełnosprawnymi. Łącznie stanowi to 28.373 osoby. Na uczelniach medycznych studiowało 977 niepełnosprawnych studentów. To informacja z Ministerstwa Zdrowia.

Obszar rynku pracy – jest najbardziej kluczowy z punktu widzenia aktywizacji i rehabilitacji poprzez pracę. W roku 2014 współczynnik aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych w wieku 16 lat i więcej wyniósł 17,4. Wskaźnik zatrudnienia wyniósł 14,8. Stopa bezrobocia to 14,8. Dla osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym współczynnik aktywności zawodowej wynosił 27,1, a wskaźnik zatrudnienia 22,8. Stopa bezrobocia osiągnęła poziom 16%. Pragnę zauważyć, że w tym roku osiągnęliśmy najlepszy wynik, jeśli chodzi o współczynniki aktywności zawodowej i wskaźniki zatrudnienia. Na marginesie pragnę dodać, że jest to wynik nieoparty na wysokości dofinansowań, ale na koniunkturze gospodarczej. Gdy praca jest subsydiowana, osiągamy lepsze warunki.

Zmiany w udzielaniu pomocy publicznej pracodawcom zatrudniającym osoby niepełnosprawne w związku z wejściem w życie nowych unijnych rozwiązań w zakresie pomocy publicznej – konieczne było przygotowanie nowelizacji ustawy o rehabilitacji oraz dokonanie odpowiednich zmian. Pracodawca otrzymał nowe, ustawowe uprawnienia w zakresie zwrotu kosztów przystosowania stanowiska pracy pracownika niepełnosprawnego, pracownika, który stał się niepełnosprawny w trakcie zatrudnienia oraz przed tym okresem, przystosowania stanowiska pracy dla osoby niepełnosprawnej zarejestrowanej w powiatowym urzędzie pracy. Złagodzono również warunki ubiegania się przez pracodawców o dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych. W przypadku zatrudnienia nowego pracownika niepełnosprawnego warunkiem uzyskania dla niego dofinansowania jest wskazanie zrostu netto zatrudnienia ogółem, a nie jak dotychczas wzrostu netto zatrudnienia ogółem i wzrostu netto zatrudnienia pracowników niepełnosprawnych.

Dane statystyczne dotyczące dofinansowania w roku 2014 wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych – odnotowaliśmy takie wielkości: 23.309 pracodawców złożyło wnioski o dofinansowanie miesięcznego wynagrodzenia zatrudnionych osób niepełnosprawnych; 243.348 pracujących osób niepełnosprawnych zostało zgłoszonych przez wszystkich pracodawców do SODiR, czyli Systemu Obsługi Dofinansowań i Refundacji Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych; 2956 mln zł wydatkowano na miesięczne dofinansowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych w zakładach – pracy chronionej 1970 mln zł, co stanowi 66% ogółu środków oraz otwartego rynku niemal 1 mld, czyli 33%.

Wsparcie osób niepełnosprawnych w ramach realizacji programów zatrudnieniowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych finansowano ze środków Unii Europejskiej. Zrealizowaliśmy 18 projektów dla niepełnosprawnych absolwentów do 30 roku życia, jeden projekt dla osób niepełnosprawnych w wieku 45+ z rzadko występującymi niepełnosprawnościami oraz osób niepełnosprawnych skierowanych na staże w administracji publicznej. Ponadto zrealizowano dwa projekty o charakterze systemowym, wspierające osoby niepełnosprawne na rynku pracy, w tym projekt „Trener pracy, jako sposób na zwiększenie zatrudnienia osób niepełnosprawnych" – integracyjny

projekt realizowany we współpracy ponadnarodowej. Celem projektu było wypracowanie wytycznych w zakresie funkcjonowania trenera pracy, który będzie wspierał osoby niepełnosprawne. W tym zakresie mamy bardzo dobre doświadczenia. To kierunki, które niewątpliwe będzie trzeba wspierać – trener pracy i asystent osoby niepełnosprawnej.

Ramowe wytyczne w zakresie projektowania obiektów, pomieszczeń oraz przystosowania stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych o specyficznych potrzebach – taki projekt został zrealizowany. Instytucje publiczne, w tym ministerstwo i urzędy centralne nie osiągają 6% wskaźnika zatrudnienia, co nie jest informacją nas satysfakcjonującą. Najbliżej jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, ale trochę nam jeszcze brakuje, aby wypełnić ten wynik. Niezadowalające jest zatrudnienie osób niepełnosprawnych w służbie cywilnej, pomimo wprowadzenia w roku 2011 korzystnych dla osób niepełnosprawnych zmian w przepisach o służbie cywilnej, w tym wprowadzenia zasady pierwszeństwa zatrudnienia w tych resortach i urzędach centralnych, w których wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w miesiącu poprzedzającym datę ogłoszenia o naborze jest niższy niż 6%. Z nadesłanych informacji wynika również, że urzędy i resorty centralne są zainteresowane zwiększeniem zatrudnienia osób niepełnosprawnych i starają się dotrzeć do jak największej ich liczby, m.in. poprzez nawiązywanie współpracy z organizacjami pozarządowymi, zajmującymi się aktywizacją zawodową osób niepełnosprawnych. Na marginesie warto powiedzieć, że rzeczywistość jest smutna. Jeśli osoba niepełnosprawna jest dobrze wykształcona, a w administracji pracują osoby po studiach ekonomicznych, prawniczych i innych humanistycznych, gdy dowiadują się o uposażeniu w toku rekrutacji, zwykle wycofują swoje plany zatrudnienia.

Projektowane są zmiany zmierzające do wprowadzenia przepisów, zasad i metod wypracowanych w ramach projektu „Trener pracy, jako sposób na zwiększenie zatrudnienia osób niepełnosprawnych". Kontynuowana jest promocja zatrudnienia osób niepełnosprawnych w służbie cywilnej, w formie szkoleń kadry służby cywilnej oraz innych działań, jakie podejmuje moje biuro pełnomocnika rządu – szkolimy wszystkich partnerów z ministerstw i innych urzędów centralnych, pokazując wartość zatrudnienia osoby niepełnosprawnej. Chciałbym jeszcze dodać, że w ramach podjętych prac nad Narodowym Planem Rewitalizacji prowadzone były w 2014 roku działania nad przygotowaniem założeń do ustawy o rewitalizacji. Jednym z istotnych jej elementów mają być działania uwzględniające m.in. zasady uniwersalnego projektowania przestrzeni obiektów budowlanych. Współpracujemy w tym zakresie z uczelniami wyższymi. Okazało się, że nie poświęcają one nawet kilku godzin tematowi uniwersalnego projektowania.

W obszarze kultury realizowane projekty realizowane są przez instytucje muzealne. W dużej mierze są kontynuacją wcześniej podjętych działań. Zdecydowana większość muzeów opracowuje specjalną ofertę dla osób z niepełnosprawnościami, z uwzględnieniem ich potrzeb, możliwości fizycznych i psychicznych. Muzea zatrudniają pracowników posługujących się polskim językiem migowym, a edukatorzy muzealni przechodzą kursy z audiodeskrypcji. Muzea przygotowują specjalnie oznakowane ścieżki zwiedzania, opisy wystaw w wersji dźwiękowej, podpisy pod eksponatami i katalogi z wykorzystaniem alfabetu Braille'a, duże litery i kontrastowe tła dla niedowidzących.

Jest jeszcze obszar wykluczenia cyfrowego, ale nie będę go szczegółowo omawiał. Działania te były kontynuowane. To obszar, który bardzo doskwiera osobom z niepełnosprawnościami. W dalszym ciągu mamy wiele do nadrobienia w tym zakresie.

Przygotowano również Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój. W 2014 roku Komisja Europejska podjęła decyzję o przyjęciu tego programu. Działaniem na rzecz osób niepełnosprawnych będzie poprawa zdolności podmiotów publicznych do wdrożenia postanowień Konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych. Bezpośrednie wsparcie osób niepełnosprawnych realizowane będzie w regionalnych programach operacyjnych finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Myślę, że warto również dodać, iż istotne było podpisanie przez Polskę traktatu z Marrakeszu o ułatwieniu dostępu do opublikowanych utworów osobom niewidomym, słabowidzącym i z niepełnosprawnościami uniemożliwiającymi zapoznanie się z drukiem. Traktat ten został podpisany przez Polskę w dniu 24 czerwca 2014 roku. Państwa – strony zobowiązały się wprowadzić do krajowych regulacji przepisów o dozwolonym

użytku na rzecz jego beneficjentów w taki sposób, aby mogli oni w ułatwiony sposób korzystać z krajowych i zagranicznych książek i prac.

Przedstawiłem, w moim przekonaniu, najważniejsze informacje w skrócie, w odniesieniu do obszernego materiału, jaki państwo otrzymali. Tak jak powiedziałem, takie były oczekiwania, pewne sprawy warto porównać. Informacje, które uzyskaliśmy są zgodne z potrzebą – to analiza faktograficzna, która pokazuje, co poszczególne podmioty w administracji rządowej i centralnej zrobiły na rzecz osób z niepełnosprawnością, realizując zapisy „Karty Praw Osób Niepełnosprawnych". Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, głos ma pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, coroczny obowiązek informacji przedstawianej przez rząd został wykonany. Informacja byłaby pełniejsza, gdyby te dane można było z czymś porównać – jakie są tendencje, gdyby były załączniki mówiące o zatrudnieniu i jakaś perspektywa czasowa, np. 3-4 lat. Wtedy można byłoby zauważyć tendencje turnusów rehabilitacyjnych itp. W części informacji to można to zauważyć, ale myślę, że lepiej pokazywać właśnie te tendencje. Taka jest moja pierwsza uwaga.

Druga sprawa – mam pytanie dotyczące spraw bieżących. Usłyszałem, że pani premier Ewa Kopacz – i słusznie – zaproponowała, aby było więcej o 20 mln zł na turnusy rehabilitacyjne. Obecnie w wielu powiatach co 2-3 lata wprowadza się tę zasadę. Od 2 stycznia kolejki stoją, bo niektóre powiaty przyjmują zgłoszenia w kolejności złożenia wniosków. Nieraz kolejki do złożenia wniosku są do nocy, albo następnego rana. Istnieje problem społeczny. Chciałbym zapytać, czy te środki trafią do budżetu w tym roku, czy w przyszłym? Czy to będą środki dodatkowe, a może zabrane z innych programów?

Trzecia kwestia dotyczy działań również będących efektem pracy parlamentu. Chodzi o zatrudnianie pracowników niepełnosprawnych w służbie cywilnej. Przyjęliśmy stosowne rozwiązania. Monitoruję progres poprzez interpelacje i zapytania. Przykro mi stwierdzić ten fakt, iż więcej osób niepełnosprawnych pracuje w gabinetach politycznych niż w resortach. Podliczyłem dane przez państwa podane i wynika z nich, że do ministerstw składały aplikacje 432 osoby, z tego 162 spełniały wymogi formalne, choć w bardzo wielu przypadkach brak danych. Z tych 432 osób składających aplikacje przyjętych zostało do ministerstw 12 osób. Licząc te dane nawet od 162 osób, nie są zadowalające. Instytucje centralne – sytuacja nie jest lepsza. Da się zauważyć, że 19 osób zostało przyjętych do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. To wyraźny wskaźnik ponad standard.

Kolejna kwestia, o której chciałem wspomnieć – Komisja wystosowała również stosowny dezyderat w tym zakresie, gdy odbywało się wspólne posiedzenie z Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży – to opieka zdrowotna nad zawodnikami zakwalifikowanymi do kadry Olimpiad Specjalnych Polska. Na stronie nr 23 sprawozdania można przeczytać, że mamy zawodników zakwalifikowanych do kadry narodowej w sportach paraolimpijskich. Poprzez nowelizację ustawy o sporcie wprowadziliśmy do tej grupy również sportowców igrzysk głuchych. Z systemu współzawodnictwa osób z niepełnosprawnościami pozostali nam sportowcy z niepełnosprawnością intelektualną, z olimpiad specjalnych. Wczoraj przyleciała ekipa 60 reprezentantów, którzy zakwalifikowali się do reprezentacji. Chodzi o to, aby te osoby były objęte opieką zdrowotną na tych samych zasadach co sportowcy paraolimpijscy i Światowych Igrzysk Głuchych. Na igrzyskach paraolimpijskich programem objętych jest 155 zawodników, a tych jest jedynie 60. Na tamtych wydano około 2 mln zł. Potrzeba więc około 800-700 tys. zł, aby objąć opieką całą grupę sportowców niepełnosprawnych przygotowujących się do imprez światowych. Pragnę zwrócić uwagę, że po raz pierwszy wreszcie udało się doprowadzić do zrównania w systemie podatkowym – zwolnienia od podatku strojów reprezentacji. Wcześniej to uprawnienie mieli paraolimpijczycy, teraz również sportowcy igrzysk głuchych i olimpiad specjalnych. To jest postęp.

Trzeci obszar, jeśli chodzi o sportowców z niepełnosprawnością intelektualną, to kwestia dostępu do specjalistycznych obiektów, jakimi w Polsce są centralne ośrodki sportu. Wpisaliśmy w ustawie, że dotacja przeznaczana jest na przygotowania olimpijskie, paraolimpijskie, światowe igrzyska głuchych, ale nie było woli ministerstwa, aby wpisać tych 60 sportowców, aby mogli się tam przygotowywać. Oni mogą to zrobić, ale nie korzystając z dotacji. Uważam, że nie ma równości w tym zakresie. Nie mam zastrzeżeń do pana ministra Dudy. Ministerstwo, rzecznik praw obywatelskich i pełnomocnik wspierali ten pomysł. Wielcy sportowcy z Ministerstwa Sportu i Turystyki uparli się jednak, że to niewłaściwe rozwiązanie. Mam nadzieję, że będziemy mogli kontynuować tę walkę o równouprawnienie dla tych sportowców. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Najpierw wypowiedzią się posłowie, a następnie zaproszeni goście. Pan poseł Miller prosił o głos, przed panem przewodniczącym.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Panie ministrze, niewątpliwie widać postępy jeśli chodzi o poziom środków przeznaczanych na programy dla osób niepełnosprawnych oraz liczbę realizowanych programów. Chciałbym zadać pytanie. Dysponujemy danymi dotyczącymi stanu obecnego. Jak pan minister ocenia stopień zatrudnienia osób niepełnosprawnych po wprowadzeniu nowych rozwiązań? Czy faktycznie zaobserwowali państwo, że osób niepełnosprawnych uzyskujących zatrudnienie w związku z pewnymi ułatwieniami dla pracodawców jest więcej?

Chciałbym uzyskać opinię pana ministra na temat realizacji programu „Trenera pracy". Czy on się sprawdził? Wiem, że realizowany jest bardzo krótko, bo tylko przez rok, ale czy sprawdza się w terenie i osoby prowadzone przez tego trenera łatwiej uzyskują zatrudnienie?

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, nawiążę do wypowiedzi pana posła Tomaszewskiego. Ostatnio mogliśmy zobaczyć krótkie relacje z olimpiady specjalnej w Los Angeles. Miło było patrzeć na zainteresowanie nią i chciałby się, aby również w naszym kraju zainteresowanie instytucji i społeczeństwa się zmieniło. Pokazuje to potencjał tych osób i że warto pomagać. Nawiążę również do pytania mojego poprzednika, które dotyczyło rynku pracy. Oczywiście jest wzrost, jeśli chodzi o wskaźnik zatrudnienia, ale jest on bardzo niski. Wiadomo, że w dalszym ciągu musimy konsekwentnie działać. Wiemy, że sytuacja osób niepełnosprawnych na rynku pracy nadal jest bardzo trudna. Powtarzamy te same uwagi, dotyczące urzędów państwowych, naczelnych, gdzie poziom zatrudnienia niepełnosprawnych wciąż jest niski. Wprowadziliśmy zmiany w ustawie o służbie cywilnej. Wydawałoby się, że poprawi to sytuację, ale nie do końca. Przyjęty kierunek działań należy kontynuować.

Prosiłbym również o wyjaśnienie. Z państwa materiałów mogłem przeczytać o dofinansowaniu i liczbie osób. Nie wiem, czy moje wyliczenia są prawidłowe. Materiał określa łączne dofinansowanie na poziomie 3 mld zł miesięcznie. Tak?

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Rocznie.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

No właśnie. Tu napisano o miesięcznym. Tak wyczytałem. Policzyłem, że wychodzi 10 tys. zł na niespełna 250 tys. niepełnosprawnych, którzy z tego korzystają. Teraz już rozumiem. Myślałem, że u mnie słabo z matematyką. Jak kto należy czytać?

Prezes Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Teresa Hernik:

Wydano na każdy miesiąc.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Okej, czyli teraz już rozumiem. Cały poziom dofinansowania to 3 mld zł. Dziękuję za to uzupełnienie. Rozumiem, że jest problem z porównaniem, gdyż nie mamy danych z poprzednich lat, ale nie o to chodzi. Powrócę jeszcze do tematu związanego z instytucjami publicznymi i ustawą o służbie cywilnej. Jakich dokonać zmian ustawowych? Od wielu lat mówimy to samo: wskaźniki rosną minimalnie, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej jest wiodące, Państwowa Inspekcja Pracy jako jedyna instytucja w Polsce przekracza pułap minimalny i nie płaci kary. Są przykłady ministerstw, gdzie zatrudnienie jest znikome. W jaki sposób dokonać zmian, które zmuszałyby do zatrudniania niepełnosprawnych, bo nie ma postępów w tym zakresie, choć ciągle do tego nawołujemy?

Wrócę do mojej pierwszej tezy – patrząc na osoby niepełnosprawne, przy okazji olimpiady, widać, że warto im pomagać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z koleżanek i kolegów posłów chce zabrać głos? Nie. Wypowie się nasz gość. Proszę się przedstawić.

Ekspert ds. niepełnosprawności Biznes Center Club Anna Dukat:

Ekspert ds. niepełnosprawności Biznes Center Club, Anna Dukat. Reprezentuję pracodawców. Nawiązując do słów moich przedmówców, faktycznie, jest problem z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych. Porównam to do rzeki. Owszem, wiele osób niepełnosprawnych chce podjąć pracę i wielu pracodawców chce ich zatrudnić. Główną barierą jest ujednolicenie systemu orzecznictwa. Bardzo często osoby niepełnosprawne – obecnie jest 6 takich systemów – mają orzeczenia z różnych systemów. Przed przedsiębiorcami stoi problem formalności, które muszą spełnić, aby uzyskać wsparcie dla osób niepełnosprawnych. Gdyby ujednolicony został system orzecznictwa, był jeden jego rodzaj, łatwiej byłoby pracodawcom podejmować konkretne decyzje. Obecnie pozarentowy system orzecznictwa mówi co innego niż system orzecznictwa ZUS. To główna bariera dla przedsiębiorców. Prosimy o przełamanie tej tamy.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, mam pytanie dotyczące programu „Trener pracy”. Ma on przygotowywać niepełnosprawne osoby do podjęcia zatrudnienia na chronionym lub otwartym rynku pracy. Czy trener jedynie przygotowuje, a później nie interesuje się tą osobą? Czy nie powinno być to przedłużone o kontakt przez jakiś czas po podjęciu pracy, aby w razie trudności pomóc tej osobie? Spotkałam się z takim programem dotyczącym osób wykluczonych, gdzie nie zajmował się tym trener, ale osoba, która miała nadzór nad uczestnikiem programu rok po zatrudnieniu. To się sprawdzało. Praca, którą podejmowały te osoby, czasem była krótsza lub dłuższa, ale nawet po odejściu z miejsca zatrudnienia taka osoba znajdowała później kolejną pracę, dzięki pomocy tego asystenta.

Druga sprawa, którą chciałam poruszyć, dotyczy warsztatów terapii zajęciowej. O wtz dużo się mówi, że są niedofinansowane. Nie spełniają jednak założenia pomocy w przechodzeniu na dalsze etapy rynku pracy. Jest tak, dlatego że rynek nadal jest ubogi. Jakie są plany odnośnie do wtz? Czasem, obserwując wtz i środowiskowe domy samopomocy, to niewiele od siebie się różnią.

Turnusy rehabilitacyjne, z jednej strony, są bardzo dobrą inicjatywą, ale, z drugiej, często wykorzystywane są nie tak, jak byśmy chcieli. To trzeba uporządkować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, głos ma pani poseł.

Poseł Halina Olendzka (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, informacja rządowa jest interesująca. Można zauważyć rozwój wsparcia dla osób niepełnosprawnych w różnych zakresach. Chciałam zapytać o zakłady aktywności zawodowej. Są to formy zatrudnienia osób niepełnospraw-

nych, jednakże nie jest to tak proste i oczywiste, jak się wydaje na pierwszy rzut oka. Posłużę się przykładem zakładu aktywności zawodowej, w skład zarządu którego wchodziłam – wiadomo, że już nie. Powołaliśmy taki zakład i pozyskaliśmy środki z projektu europejskiego. Wszystko było proste, przepisy oczywiste, do momentu, gdy to działało. Gdy projekt się skończył i zaz został przejęty przez samorząd województwa, okazało się że stowarzyszenie musi wnieść wkład własny. To oczywiste, jeśli byłoby to jednorazowe rozwiązanie, ale co roku miałoby to być 100 tys. zł. Dla stowarzyszenia będącego organizacją pożytku publicznego to bardzo dużo. Jeśli tak jest wszędzie, nie tylko w moim województwie, obawiam się, że miejsca pracy tworzone w zaz mogą się kurczyć, bo stowarzyszenia nie będą w stanie zdobyć takich środków z przeznaczeniem na wkład własny. Moje pytanie dotyczy tego, czy tak ma być, a może to incydentalne zjawisko w województwie świętokrzyskim? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos? Jeśli nie, pozwolę sobie sama udzielić głosu. Panie ministrze pytanie, które zawsze zadaję, dotyczy stanu prac nad nowymi przepisami dotyczącymi ubezwłasnowolnienia oraz małżeństw zawieranych przez osoby z niepełnosprawnością. Wiem, że to trudne zagadnienie. Te sprawy pośrednio wiążą się z pytaniami zadawanymi przez posłów. Jak to się dzieje, że pomimo dobrego prawa, zatrudnienie wśród służby cywilnej osób z niepełnosprawnością nie wzrasta w stopniu takim, jak byśmy sobie życzyli? Najtrudniejsze jest usuwanie barier, które są w nas samych. Mówiąc krótko, tkwią w naszych umysłach. Potrzebne jest inne podejście do sprawy. Pan minister omawiając przygotowany materiał nie ukrywał, że często przejście całej procedury konkursowej jest zatrzymywane, gdy kandydat dowiaduje się, o jakich zarobkach mowa. Właśnie dlatego, że jest wykształcony i poszukiwany na wolnym rynku pracy, rezygnuje z pracy w administracji publicznej. To wyzwanie dla nas wszystkich, aby przyszłe budżety były łaskawsze w tym zakresie.

Nikt z państwa nie złożył wniosku o przyznanie pozytywnej oceny dla pełnomocnika rządu w tym zakresie, ale takie podejście wybrzmiewało w państwa wypowiedziach. W związku z tym składam wniosek o przyjęcie tego sprawozdania i zaopiniowanie go pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przepraszam, podziękowałam sobie samej. Gdy siedzi koło mnie pan przewodniczący, wydaje mi się, że przejmie prowadzenie obrad. Miał on jednak inne plany w stosunku do mnie.

Po przeprowadzonej dyskusji oddaję głos panu ministrowi.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, postaram się w sposób możliwie precyzyjny odnieść do zadanych pytań. Pan poseł Tomaszewski zapytał o warsztaty terapii zajęciowej i turnusy rehabilitacyjne. Pragnę powiedzieć, że zapowiedź pani premier została zrealizowana już w tym roku. Przekazaliśmy do samorządów w oparciu o algorytm dodatkowo 35 mln zł, z tego 15 mln zł na warsztaty terapii zajęciowej. Pozostałe środki pozostają w dyspozycji samych zainteresowanych powiatów i powiatowych centrów pomocy rodzinie. Z tych środków można tę kwotę wydatkować na turnusy rehabilitacyjne. Rozumiem tę zapowiedź, bo otrzymałem informację, iż w przyszłorocznym budżecie będzie szansa na dodatkowe 20 mln z przeznaczeniem, nie wprost, na warsztaty rehabilitacyjne, bo decyduje o tym algorytm i właściwy podmiot, czyli powiatowe centrum pomocy rodzinie. W tym roku udało nam się przesunąć środki na poziomie 35 mln zł. Zablokowanych jest 15 mln zł na podwyżki i dofinansowanie w warsztatach terapii, a reszta może być przeznaczona na turnusy rehabilitacyjne. Toczą się prace dotyczące przyszłego budżetu i jak te 20 mln zł skierować na potrzeby uczestników turnusów rehabilitacyjnych.

Pan przewodniczący wie, że ma we mnie sojusznika w zakresie opieki medycznej dla naszych sportowców i olimpijczyków. Mówił o tym również pan przewodniczący Szwed. Wczoraj miałem przyjemność powitać naszych zawodników, ich trenerów, sztaby szkoleniowe i rehabilitantów. Polska reprezentacja przywiozła z Los Angeles 66 medali – 29 złotych, 18 srebrnych i 19 brązowych. Taka jest statystyka. Było to wzruszające spotkanie. Prowadzę dyskusję z ministrem zdrowia i domagamy się, tak jak sugeruje pan

poseł, aby nie było różnicy pomiędzy sportowcami olimpiad specjalnych, igrzysk paraolimpijskich i igrzysk głuchych. Mamy nadzieję, że te rozmowy zakończą się sukcesem i ta grupa nie będzie już wykluczona, gdyż środki na ten cel nie są porażające – to około 800 czy 900 tys. zł – tak jak pan policzył.

Czy były do mnie jeszcze jakieś pytania? Coś pominąłem? Jeszcze zatrudnienie w służbie cywilnej, o czym mówiła również pani przewodnicząca Magdalena Kochan. Proszę państwa, w ostatnich latach dokonaliśmy niezbędnych zmian legislacyjnych. W piątce wyłanianej w układzie konkursowym, jeśli osoba spełnia wymogi, ma pierwszeństwo. Dysponujemy statystyką, z której wynika, że niektórzy aplikują, ale nie załapują się do tej piątki, zgonie z procedurą, albo decydujący jest czynnik, o którym wspominałem wcześniej w czasie mojego wystąpienia – administracja publiczna charakteryzuje się tym, że szczególnie na początku uposażenie nie jest nadmierne. Jeśli rozmawiamy o kwocie brutto 2600 zł na starcie, osoba wykształcona wszechstronnie, niepełnosprawna, w zawodach takich jak prawnik czy ekonomista, nieraz nie decyduje się na podjęcie zatrudnienia. Spotkałem się z takimi sytuacjami. Może, tak jak sugerował pan przewodniczący Szwed, warto zastanowić się, jakie niezbędne działania można jeszcze podjąć. Nie chciałbym nazywać tego dyskryminacją pozytywną, ale może należy budować inne czynniki zachęcające. To delikatna materia. Jest to proces, który trwa.

Mówiąc o wskaźnikach z poszczególnych ministerstw, należy dodać, że osoby niepełnosprawne pracują, ale nie ujawniają orzeczeń o niepełnosprawności lub nie starają się o nie. Z tego powodu wskaźniki są na takim poziomie, na jakim są. Wydaje się, że jest coraz lepiej. Aprobatę zyskują i odniosą, mam nadzieję, pozytywny skutek szkolenia, które prowadzimy. Pani dyrektor Alina Wojtowicz-Pomierna, pan dyrektor Kosiński i pani prezes Hernik są bardzo zaangażowani w te sprawy. Dostrzegamy budowanie świadomości wśród dyrektorów generalnych i kadry zarządzającej poszczególnymi ministerstwami. Szkolimy również samorządy, bo tam jest ten sam problem. Miło jest odnotować podmiot wpłacający dość duże środki na PFRON, ale nie o to nam chodzi, aby zasilać jego budżet, tylko, aby osoby z niepełnosprawnością pracowały.

Pan przewodniczący Tadeusz Tomaszewski zapytał o tendencje zatrudnienia – ona jest stała. Pan poseł Rajmund Miller również o to zapytał. Panie pośle, mamy wzrost, ale nie dynamiczny, jaki byśmy chcieli. Jest to również uwarunkowane środkami, jakie są w naszej dyspozycji. Z tego powodu oceniamy, że w tym zakresie, pomimo kryzysu, mamy najlepsze wskaźniki, jakie odnotowujemy w zakresie zatrudnienia. Tendencja jest rozwojowa. Myślę, że coraz więcej osób niepełnosprawnych będzie pracowało. Szczególnie cieszy otwarty rynek pracy. Obawialiśmy się, że gdy zrównamy rynki, dojdzie do gwałtownego spadku na chronionym rynku pracy. Nie odnotowaliśmy go. Z przyjemnością w statystykach odnotowujemy, że otwarty rynek zatrudnia niepełnosprawnych, ale niekoniecznie aby spełnić wskaźnik, niekoniecznie oczekując SOD. Zatrudnia, ale nie zgłasza pracownika do Systemu Obsługi Dofinansowań, mówiąc wprost. Podnosi się świadomość. Nie chodzi tylko o dofinansowanie, ale, aby nie płacić kary na poczet Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Z tego powodu myślę, że tendencja wzrostowa na otwartym rynku pracy się utrzyma. Coraz więcej pracodawców mobilizuje się w tym zakresie. Panie pośle, nazwę to stabilizacją z tendencją rozwojową. Mamy nadzieję na wzrost.

Temat „Trenera pracy" omawialiśmy już wcześniej. To chyba jeden z najbardziej udanych projektów z punktu widzenia wprowadzania specyficznej kategorii osób na rynek pracy. Myślę szczególnie o osobach z niepełnosprawnością intelektualną i z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Pragnę również powiedzieć, że trener pracy nie tylko wprowadza osobę na rynek pracy, przygotowując wcześniej ten proces, ale monitoruje to jak długo, jak trzeba. Nie ma sytuacji, że jego wsparcie nagle się kończy. Pytała o to pani poseł Janina Okrągły. Jest pewna ciągłość delikatnego wsparcia i monitorowania, utrzymywania osób w aktywności zawodowej.

Pani Dukat z Biznes Center Club zadała pytanie. Czasem rozmawiamy na ten temat, choć pewnie nie tyle, ile powinniśmy. Jeśli chodzi o orzecznictwo, niektórzy mówią, że rozwiążemy ten problem wprowadzając ICF. Oczywiście, nie da się tego zrobić. Doskonale pani wie, że w związku z tym, iż mamy system rentowy i pozarentowy wprowadzenie

jednolitego orzecznictwa nie jest możliwe. Nie oznacza to jednak, że prace nad tym nie trwają. Do orzeczeń będą wprowadzane elementy ICF. Problem polega na tym, że ustaliliśmy trzy stopnie niepełnosprawności – lekki, umiarkowany i znaczny. Przekłada się to na wszystkie inne działania, w tym na świadczenia, np. pielęgnacyjne. Wydaje mi się, że warto byłoby dopasować do zróżnicowanego stopnia niepełnosprawności poziom dofinansowania. Dobrze się państwo orientują, że stopień znaczny jest nierówny znacznemu. W tej kategorii są osoby wymagające większego wsparcia i oprzyrządowania oraz takie, które poradzą sobie przy lekkim wsparciu. Wydaje mi się, że orzecznictwo jest możliwe, ale nieujednolicone w jednym wydaniu, bo jest rentowe i pozarentowe. Trudno KRUS i ZUS zakwalifikować do tej samej dziedziny, co powiatowe i wojewódzkie orzecznictwo pozarentowe. Elementy ICF są wprowadzone w rozporządzeniu w najbliższej perspektywie i te kwestie są rozstrzygane.

Odpowiedziałem na pytanie pani poseł Okrągły. Na pytanie pana przewodniczącego Szweda chyba również. Jeśli chodzi o olimpiady specjalne i rynek pracy, powiedział pan, że to trudna sprawa. To oczywiste. Przez ostatnie lata stabilność zatrudnienia została zachowana, jest tendencja wzrostowa na poziomie kilku punktów procentowych. To proces, który trwa. Myślę, że warto zastanowić się nad takimi alternatywnymi metodami wsparcia, jak trener pracy, asystent osoby niepełnosprawnej i zindywidualizować to. Jestem zwolennikiem, po latach doświadczeń, aby pracodawca otrzymywał środki na przygotowanie osoby niepełnosprawnej, a nie robił to ktoś z zewnątrz. Pracodawca najlepiej wie, kto mu jest potrzebny i w jakim zakresie. Szczególnie myślę o szkolnictwie zawodowym. W tym zakresie nierozstrzygnięta zostaje poważna kwestia. Perspektywa, która nas czeka w najbliższym czasie, będzie musiała wprowadzić rozwiązanie problemu pułapki rentowej. Wielu niepełnosprawnych Polaków nie pracuje, gdyż boi się stracić rentę. Z tego powodu podejmuje ograniczone działania aktywizujące.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Olendzkiej, to dla mnie jest to incydentalne zjawisko. Mam nadzieję. Pytałem o to moich współpracowników – płacimy 90% jako PRFON na te cele. Jeśli jest kłopot, chętnie się z tym zapoznamy i sprawę wyjaśnimy. Marszałek musi dopłacić. Tak jak w przypadku warsztatów terapii zajęciowej, my dajemy 90% środków, a samorząd 10%, tak samo i w tym przypadku.

Pani poseł Okrągły pytała o różnicę pomiędzy warsztatami terapii zajęciowej i środowiskowymi domami samopomocy. One oczywiście się różnią. Mam twardy pogląd, że warsztaty terapii zajęciowej, bazując na pierwotnej propozycji ustawodawcy, nie wypełniły swojej roli. W trudnych dyskusjach z ich przedstawicielami można usłyszeć ich twierdzenia, że warsztaty działają świetnie, dają możliwość aktywizacji itd. Będę upierał się przy tym, że po tych latach warto powiedzieć, że są one miejscem przygotowywania do wejścia na rynek pracy, ale to nie jest ich główna rola. Niektóre osoby z różnych względów nie chcą podjąć aktywności na rynku otwartym, chronionym lub w zakładzie aktywności zawodowej. W tym roku udało się nam znaleźć dodatkowe środki, bo sytuacja była trudna. Ostatnia rewaloryzacja miała miejsce w 2008 roku. W tym roku wyniosła ona średnio 100 zł. Mamy problemy z niektórymi powiatami, z algorytmu to nie wyszło, pracujemy nad tym, aby rozwiązać problem i nikogo nie pominąć. Mamy już na to jakiś pomysł.

Myślę, że odpowiedziałem na wszystkie zadane mi pytania, zgodnie z tym, co zapisałem. Jeśli nie, proszę mi przypomnieć… Panie pośle? Dziękuję za możliwość udzielenia odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Padł wniosek o przyjęcie sprawozdania. Czy jest sprzeciw wobec tak postawionego wniosku? Nie ma. Dziękuję pięknie. Opinia jest pozytywna i sprawozdanie zostało przyjęte. Gratulujemy panu ministrowi oraz jego współpracownikom.

Proponuję, aby sprawozdawcą Komisji w zakresie sprawozdania był pan poseł Rajmund Miller. Czy są inne kandydatury? Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Pan poseł Rajmund Miller będzie nas reprezentował w Sejmie w dalszych pracach nad sprawozdaniem.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny obrad Komisji. Dziękuję za udział. Zamykam posiedzenie.